
Nasza Przyjaźń

1935 XI - BIULETYN PARAFII ŚW. MIKOŁAJA - Luty 2014 Nr 350

Zakończenie kołedy

W związku z zakończeniem odwiedzin kołędowych, pragniemy podziękować Parafianom za otwarcie przed kapłanem drzwi mieszkań. W czasach nasilających się ataków na Kościół katolicki jest to bez wątpienia swoiste świadectwo, przyznanie się do Chrystusa. Dziękujemy za okazaną nam życzliwość, zrozumienie, wspólną modlitwę a także za wsparcie materialne. Wyrazamy również wdzięczność za ofiary przekazane na rzecz naszej parafialnej świątyni.

Jednocześnie pragniemy przeprosić tych wszystkich, do których nie udało nam się dotrzeć. Przepraszamy za niedogodność terminów wizyty duszpasterskiej a także za wszystkie niespełnione nadzieje.

W niedzielę 2 lutego wszystkie Msze święte w naszym kościele parafialnym będą sprawowane w intencji odwiedzanych Parafian. Zachęcamy do wspólnej modlitwy.

Święto Ofiarowania Pańskiego 2 lutego

Dzisiejsze święto jest wspomnieniem wydarzeń, które miały miejsce czterdzieści dni po narodzeniu Jezusa w Betlejem. Wpatrujemy się w Świętą

Rodzinę, która podążyła do Świątyni Jerozolimskiej, żeby wypełnić przepisy Prawa Mojżeszowego. Zgodnie z nim Maryja miała się poddać oczyszczeniu, natomiast Jezus jako pierworodny syn miał być przedstawiony i wykupiony [por. Księga Kapłańska 12, 1-8, Księga Wyjścia 13, 1-2, Księga Liczb 3,12.13.40-51].

W Świątyni Jerozolimskiej doszło do długo wyczekiwanego spotkania sędziwego Symeona z Mesjaszem. Z ust rozradowanego starca padły wówczas słowa: „Teraz, o Panie, pozwól odejść swemu słudze w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: **Światło na oświecenie pogan** i chwałę ludu Twego, Izraela.” [Łk 2, 29-32].

Święto Ofiarowania Pańskiego obchodzone było w Jerozolimie już w 386 roku. Wtedy nosiło grecką nazwę *Ypanti* tzn. spotkanie. Rzym przejął je ze Wschodu w drugiej połowie VII wieku. Wtedy też papież Sergiusz I nakazał poprzedzać uroczystą Mszę świętą procesją, trwającą blisko godzinę. Chcąc oświetlić sobie drogę, niesiono w niej dużą woskową świecę. W X wieku pojawił się obrzęd poświęcenia gromnic. Z biegiem lat w wielu krajach, także w Polsce, święto przyjęło poetycką nazwę *Matki Bożej Gromnicznej*. W Maryi widzimy Tę, która sprowadziła na ziemię niebiańskie Światło – Jezusa -

i która nas tym światłem chroni od wszelkiego zła.

Nasi przodkowie nie ośmieliliby się przyjść tego dnia do kościoła bez pięknie przystrojonej, często malowanej gromnicy w rękę. „Pobłogosławiona świeca przyniesiona z procesji była pieczołowicie przechowywana w domu zaraz po tym, jak się z nią obeszło pola, sady, stodoły – gdzie wylewano kilka kropel wosku do żłobów – i gdy zatrzymano się dłużej przy pasiece, przed pszczołami, których wosk służył do robienia świecy. W końcu kładziono świecę wysoko na szafie, skąd miała chronić całe domostwo. Zapalano ją



w chwilach niebezpieczeństw, szczególnie podczas burzy i gdy któryś z domowników był bliski śmierci.” Tyle o. Philippe Rouillard w książce *Leksykon świąt chrześcijańskich na Zachodzie*, wydanej nakładem Księgarni św.

Wojciecha w 2005 roku. W polskich domach gromnica była często wieszana nad łóżkiem, obok wielkanocnej palmy, aby w razie pożogi, wichury czy gromu nie trzeba było po nią sięgać do skrzyń czy szaf. Wkładano ją w ręce umierających, aby chronić ich przed napaścią złych duchów. Zapalano ją też uroczyście przed obrazami Matki Boskiej w każde maryjne święto.

Matko Boska Staroświecka
z dawnego kościoła podobnego do zakochanego
co osiwiiał
znowu spadają skrzydłaki jesionu
tak samo szczeka owczarek szorstkowłosy ze
szczotką na ognie
ziewa po adoracji niewyspany święty
znowu kiedy się nie kocha --- przedmioty stoją
bez pożytku
w sierpniu młode bociany stają się samodzielne
teza i antyteza kończą się pobiciem i protezą
kura się stale jąka
zimą trochę liści trzyma się na grabie
nawet łacina milczy żeby wrócić
znowu najważniejsi nieważni
stale kos dłuższy od szpaka
po dawnemu osioł zakochany uczy się fruwać
i nie mamy zielonego pojęcia
umierając po raz pierwszy

Tylko nam się w głowie poprzewracało
i chcemy wymyślić dzisiaj bez wczoraj
nowe bez starego

Ks. Jan Twardowski

Błogosławieństwa związane z kultem świętych

W poniedziałek **3 lutego** we wspomnienie św. Błażeja święcenie jabłek oraz błogosławieństwo ze świecami po Mszy św. o godz. 18.00. Tego dnia wyprasza się za wstawnictwem św. Błażeja łaskę zachowa-

nia od chorób gardła i wszelkiego zła. Modli się także o właściwe korzystanie z daru głosu.

W środę **5 lutego** błogosławieństwo wody, chleba i soli ku czci św. Agaty podczas wieczornej Mszy świętej. Mają się one stać pomocą od klęski ognia i innych przeciwności.

XXI Światowy Dzień Chorego 11 lutego

We wspomnienie NMP z Lourdes serdecznie zapraszamy na Mszę św. o godz. 18.00, podczas której będzie możliwość przyjęcia sakramentu namaszczenia chorych a także błogosławieństwa lourdzkiego.

Moc dla cierpiących

Fragment *Minikatechizmu dorosłych* ks. Edwarda Stańka, Wydawnictwo św. Stanisława, Kraków 2012.

W minionym tygodniu trzykrotnie udzielałem sakramentu namaszczenia chorych, w tym raz w kościele. Kobieta udająca się na operację przyszła, by wziąć udział we Mszy św. i poprosiła o spowiedź i sakrament chorych. Lubię udzielać tego sakramentu przy takim nastawieniu chorego. Tacy ludzie wiedzą, czym jest cierpienie i jak bardzo potrzebna jest Boża pomoc, oni też lepiej niż wszyscy inni rozumieją sens sakramentu namaszczenia. Nie są to jednak zbyt częste postawy. Przeważa w nas bojaźń przed tym sakramentem, traktowanym przez wieki jako „ostatnie” namaszczenie i niemal utożsamiającym się z zagładającą w oczy śmiercią. Bywają nawet wypadki świadczące o kompletnej nieznanomości jego sensu.

Kiedyś mojego kolegę wezwano z sakramentem namaszczenia, a kiedy przybył, przyprowadzono go do trumny. Ojciec zmarł poprzedniego dnia. Syn, który zdążył już załatwić trumnę i inne formalności związane z pogrzebem, przypomniał sobie, że ojciec był katolikiem, a nie został jeszcze „namaszczony”... Kolega z trudem powstrzymał nerwy, by przy zmarłym nie zrobić awantury. Oczywiście o udzieleniu sakramentu zmarłemu nie było mowy. Za zmarłych Kościoł może się już tylko modlić.

Wielokrotnie zastanawiałem się, dlaczego ten sakrament jest traktowany tak po macoszemu. Dochodzę do wniosku, że częściowo jest to wynik słabej wiary, która w cierpieniu nie szuka lekarstwa u Boga. Jest to również skutek zbyt małego uświadomienia. Ludzie po prostu nie wiedzą, po co istnieje ten sakrament. Główna jednak przyczyna tkwi w niewłaściwym spojrzeniu na cierpienie.

Obecne pokolenie nie umie włączyć cierpienia w chrześcijańskie życie. Nie chcemy zostawić miejsca na cierpienie, ciągle od niego uciekamy, bronimy się, chcemy się od niego uwolnić. Na pewno jest to odruch naturalny, ale prawdą jest, że na drodze życia prawie każdego człowieka czeka wiele cierpienia, którego nie można uniknąć, które trzeba podjąć. I wówczas potrzebna jest pomoc: odwaga, wytrwałość, cierpliwość i mądrość... Potrzebne jest spotkanie z Chrystusem, by razem z Nim wyjść na spotkanie z krzyżem. Jest to integralna część chrześcijańskiego życia. Ktokolwiek wyznaje wiarę w zbawczy krzyż, musi umieć podjąć cierpienie.

Jezus to przepowiedział i sam pragnie się z nami w naszym cierpieniu

spotkać. Jego dotknięcie ma być tak kojące jak dotknięcie chorego ciała oliwą. On przychodzi, by uśmierzyć ból, albo by ukazać nam sens cierpienia i udzielić mocy do jego znoszenia...

* * *

**Pielgrzymka
śladami bł. Jana Pawła II
po starym Krakowie
sobota 1 lutego**

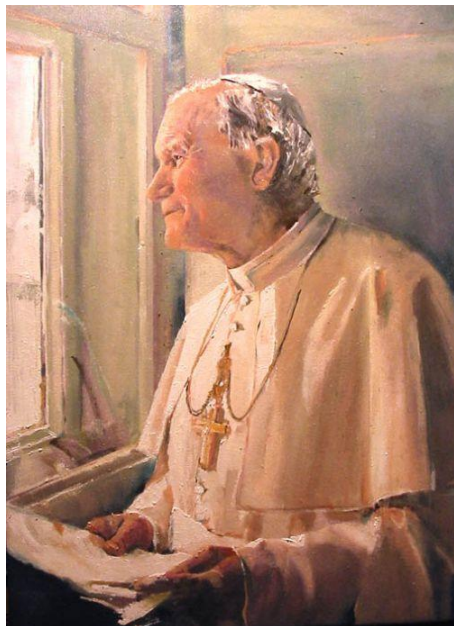


Program:

8⁰⁰ Msza święta w katedrze na Wawelu przy konfesji św. Stanisława (dojazd w własnym zakresie)
10⁰⁰ zwiedzanie Muzeum Archidiecezjalnego przy ulicy Kanoniczej

11⁰⁰ modlitwa w Bazylice Mniejszej św. Franciszka z Asyżu

12⁰⁰ Anioł Pański w prywatnej kaplicy biskupów krakowskich w Kurii Metropolitalnej



~13⁰⁰ wspólny posiłek

15⁰⁰ modlitwa w Bazylice św. Floriana

16⁰⁰ zakończenie pielgrzymki

Koszt: 15 zł

Zapisy w kancelarii parafialnej w godzinach urzędowania.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

* * *

Parafia św. Mikołaja w Krakowie, ul. Kopernika 9, tel. 12/431-22-77
PeKaO S.A. III O/Kraków: NRB 58-1240-2294-1111-0000-3723-4113
<http://www.mikolaj.diecezja.pl/>